

Franciszkański kącik ogrodniczy

o. Erwin Urbaniak tel: 501-630-942

Kwiaty wiosenno - letnie w ofercie ogrodu klasztornego w Gdańsku - Nowym Porcie:

Pelargonium

- stojąca
- półwisząca

Cena 1 doniczki: - 5 zł



Begonia

- bulwiasta
- semperflores
- dragon
- półwiszące
- sollenia

Cena 1 doniczki: - od 2 do 10 zł



Swetunia

Cena 1 doniczki: - 6 zł



Wydawca Gazetki Franciszkańskiej:
O.dr Erwin Stanisław Urbaniak OFM
Gdańsk, Oliwska 2 tel.: 501-630-942



Gazetka

Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port

VI Niedziela Wielkanocna

17 maja 2020

NR 15 [67]

Msza św.

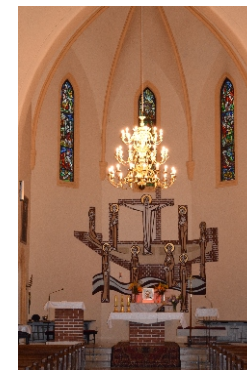
Msza św.

NIEDZIELA:

Dni powszednie:

8.00,10.00,12.00,16.30

7.30,18.30



Ewangelia wg św. Jana (14,15-21)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie.

Nie zostawię was sierotami. Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie widział. Ale wy Mnie widzicie; ponieważ Ja żyję, i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was.

Kto ma przykazania moje i je zachowuje, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie».

Dzisiejsza liturgia przedstawia nam temat pojednania w Duchu Świętym. Nowy Pocieszyciel, dany ludziom, jest Duchem miłości Ojca i Syna, którzy tak bardzo się miłują, że aż są jednym Bogiem. Niepojęta tajemnica Trójcy Świętej odsłania nam siłę miłości między osobami. Ona ma władzę zjednać każdego i wszystkich ze sobą. W istocie, każda miłość na różnych stopniach, jednoczy ludzi.

Nie jest łatwo żyć w jedności kiedy inni o nią nie zabiegają. Dlatego św. Piotr wspiera nas swoimi słowami. Pokazuje Chrystusa jako wcieloną miłość. On – Syn, doznając wielu krzywd i niesprawiedliwości, nie przestał wierzyć w bezbłędne działanie Ojca. Apostoł Piotr mówi nam o tym, że lepiej wierzyć i cierpieć dla dobra, aniżeli cierpieć i czynić zło. Kroczenie drogą Jezusa – oto prawdziwa wiara.

Ewangeliczna mowa Zbawiciela wyraża głębokie pragnienie jedności ludzi. Jezus jako Druga Osoba Boska zna smak wewnętrznej, doskonałej, idealnej, prawdziwej miłości z Ojcem i Duchem Świętym. Wie On co najlepsze dla ludzi i że takie miłowanie w naszym wykonaniu jest możliwe. Cała wypowiedź Chrystusa, choć trochę zawiła, przypomina opowiadanie dziecka o tajemniczym prezencie, tak żeby nie powiedzieć co to dokładnie. Rodzic szuka sposobów na opisanie przedmiotu „dookoła”, na opowiedzenie do czego służy. Da się wyczuć pełne zaufania napięcie w oczekiwaniu na otrzymanie daru. Im większe rozochocenie, tym większe pragnienie, a tym samym większa radość z otrzymania.

Gwizdanie na deszczu - Phil Bosmans

Jak to się dzieje, że niektórzy ze smutkiem spoglądają w słońce,
a inni potrafią gwizdać na deszczu ?

Jak to się dzieje, że niektórzy, kiedy tylko otworzą oczy,
zawsze widzą wady i błędy ?
To dlatego, że o sensie życia i rzeczy
myślą w wypaczony sposób.

Potrzebuję Boga

- nie nieuchwytej postaci bez twarzy, gdzieś daleko stąd,
lecz przyjaciela, **Ojca, który jest blisko.**
Obcując w swym sercu z Bogiem,
ludzie każdego ranka patrzą na świat innymi oczami.
.....

Być ubogim - Phil Bosmans

Nie wiesz, co to znaczy.
Być biednym, jak miliony ludzi na świecie.
Nie wiesz, co to znaczy.
Zburz dom i postaw szalę
z blachy, papy, eternitu i gliny.
Nie będzie sypialni ani barku.
Zamiast foteli i kanapy - deski i skrzynki.
Pozbądź się auta, telewizora, radia.
Odetnij światło, telefon, wodę, gaz.
Zabraknie też gazety, wieży stereo, lodówki, zamrażalnika.
Zniknie ładna odzież, lekarz, apteka, szpital.
**Czy gdybyś był ubogi, kochałbyś tych, którzy opływają we wszystko
i niczym nie chcą się podzielić? Nauczyłbyś się nienawidzić bogatych.**
Obawiam się, że tak jest w wielu krajach.

Parkowanie w słońcu - Phil Bosmans

Nie będę wiecznie chodził po świecie.
Mój czas parkowania w słońcu na naszej małej
planecie znajduje się między wiecznością
przed moimi narodzinami
a wiecznością po mojej śmierci.
Mam własny parkometr.
Nie mogę przestawić wskazówek. Nie mogę do niego
wrzucić następnej monety i przedłużyć czasu postoju.
Mój czas jest nieodwołalnie ograniczony.
Nie ma takiej władzy, która mogłaby mi pomóc.
Moje życie jest jak imię, które wypisują na morskim
piasku - wystarczy byle wietrzyk i wszystko znika.
I co dalej ?
Jedno jest pewne - nie trzeba się smucić.
Trzeba raczej postarać się zaparkować w słońcu,
a nie w gnieździe os, pełnym dręczących, toczących jak
robaki trosk i sprawić, by dzień stał się piękny.
Zachwycić się światłem, miłością, dobrymi ludźmi i rzeczami.
Bądź przyjazny, serdeczny wobec starego człowieka,
który wie, że jego czas dobiega końca, wobec chorego,
upośledzonego, rozczarowanego, oszukanego
i tyłu nieszczęśliwych,
dla których nie było już miejsca na słońcu.
Dla nich i dla wszystkich wokół trzeba zrobić wszystko,
by ich dni były piękne.
**Żeby być szczęśliwym,
właściwie nie trzeba robić niczego więcej.**
**Parkuj w słońcu
i pozwól zegarowi iść dalej.**